



Forum



**W dniu świętego Walentego,
nic nie może dziać się złego,
nikt nie może się dziś złościć,
bo dziś nadszedł dzień miłości!**

Szkoła Podstawowa
Im. Jana Pawła II
W Trzebieniu

2020/2021 numer 3

Luty

Walentynki - Święto Zakochanych

14 lutego to dzień, kiedy ludzie okazują sobie uczucia miłości, czułości i przyjaźni. Najczęściej wysyłamy kartki walentynkowe lub kwiaty na walentynki. Niektórzy dzień świętego Walentego oznaczają w swoich kalendarzach na czerwono już kilka miesięcy wcześniej. Inni woleliby schować się w ciemnym kącie i poczekać aż nadejdzie 15 lutego. Inni zaś kontestują i przechodzą obok obojętnie. Bez względu na to, jaki jest Twój osobisty stosunek do Walentynek - historia i tradycje tego święta są naprawdę fascynujące.

Walentynki są obchodzone w południowej i zachodniej Europie od średniowiecza, do północnej i wschodniej dotarły znacznie później. Nikt dokładnie nie wie, skąd się wzięły Walentynki. Najlepiej znana teoria przenosi nas do czasów Klaudiusza II. Według legendy cesarz rzymski zakazał małżeństw w czasie wojny. Rozkazowi przeciwstawił się biskup Walenty i udzielał ślubów w sekrecie, co doprowadziło do jego aresztowania. Podczas pobytu w więzieniu napisał list do córki swojego strażnika, podpisując go „Twoja Walentynka”.

Niektórzy uważają też, że zwyczaje walentynkowe nawiązują do starożytnego święta rzymskiego, zwanego Luperkalia, które obchodzone były właśnie 14-15 lutego. Z kolei w Wielkiej Brytanii przyrodnicy 14 lutego nazywali „ptasim ślubem”, gdyż tego dnia ptaki w tej szerokości geograficznej zaczynają łączyć się w pary. Zresztą to właśnie Brytyjczycy uważają Walentynki za własne święto.

Ważne tematy:

- ☉ Walentynki
- ☉ Podsumowanie półrocza
- ☉ Zwyczaj Tłustego Czwartku



W tym numerze:

- | | |
|-------------------------|---|
| Historia walentynek | 1 |
| Szkolne wieści | 2 |
| Podsumowanie I półrocza | 2 |
| Tłusty czwartek | 3 |
| Walentynkowe życzenia | 3 |
| Relaks z lekturą | 4 |

Opracowała: Magdalena Obrzut



Szkolne wieści

Podsumowanie I półrocza roku szkolnego 2020/2021

Uczniowie z najwyższą 100% frekwencją:

Marcel Uszycki—klasa I
Lena Kosińska—klasa III
Filip Zajac—klasa VI
Kacper Sołtysik—klasa
VII

Łukasz Czerkawski—klasa
VII

Uczniowie, którzy otrzy- mali wzorowe zachowanie:

Oliwier Gąszczak—klasa IV
Joanna Kasprzak—klasa IV
Kamil Kaczmarzyk—klasa V

Katarzyna Zimoch—klasa V
Maciej Zimoch - klasa V
Maja Górecka—klasa VI
Magdalena Obrzut—klasa
VI
Filip Zajac—klasa VI
Kamila Nawrot—klasa
VIII

Uczniowie osiągający najwyższe wyniki w nauce:

Klasa I
Jakub Cieślak,
Krystian Zbucki
Klasa II
Jan Jerczyński,
Nadia Jeziorna,
Hubert Kosiński
Zofia Baranowska
Klasa III
Lena Kosińska
Mateusz Olbrych

Klasa IV
Oliwier Gąszczak—śr.
5,36
Joanna Kasprzak—4,91
Klasa V
Katarzyna Zimoch—5,33
Kamil Kaczmarzyk—5,17
Maciej Zimoch—5,0
Klasa VI
Maja Górecka—5,67
Wiktoria Olbrych—5,42
Magdalena Obrzut—5,25

Filip Zajac—5,25
Bartosz Kosiński—4,75
Klasa VII
Kacper Sołtysik—5,29
Julia Kaczmarzyk—5,0
Zuzanna Solecka—5,0
Igor Karpiński—4,79



A co przed nami?

Rozpoczęło się II półrocze roku szkolnego 2020/2021.

Uczymy się w nietypowy sposób. Uczniom, którzy uzyskali wysokie wyniki w nauce i zachowaniu, składamy gratulacje! Wszystkim kolegom i koleżankom życzymy szybkiego

powrotu do szkoły.

Czeka nas przecież jeszcze wiele ciekawych spotkań, uroczystości szkolnych, konkursów i zawodów.

Ósmoklasiści w maju napiszą egzamin, którego wynik będzie ważnym elementem pod-

czas rekrutacji do wybranej szkoły ponadpodstawowej.

Warto też pamiętać o tym, że w czerwcu wybrany zostanie kolejny Uczeń Jana Pawła II.

Życzymy Wam dużo zdrowia i samych sukcesów!

Polskie Tradycje – Tłusty Czwartek

Powiedział Bartek, że dziś tłusty czwartek, a Bartkowa uwierzyła, dobrych pączków nasmażyła.

Tłusty Czwartek - w kalendarzu chrześcijańskim ostatni czwartek przed wielkim postem (czyli 52 dni przed Wielkanocą) znany także jako zapusty, mięsopust, karnawał. Ponieważ data tłustego czwartku zależy od daty Wielkanocy, dzień ten jest świętem ruchomym. Następny czwartek jest czwartkiem po Środzie Popielcowej i należy do okresu wielkiego postu, podczas którego chrześcijan powinni zachowywać post czyli wstrzemięźliwość od przyjmowania niektórych pokarmów. Może wypaść pomiędzy 29 stycznia a 4 marca.

W Małopolsce tłusty czwartek nazywano niegdyś combrowym czwartkiem i obchodzono go w bardzo oryginalny, huczny sposób. Choć coraz rzadziej przestrzegamy już ścisłego postu przed Wielkanocą, to tradycję tłustego czwartku obchodzimy do dziś. Tłusty czwartek to dzień, w którym trzeba zjeść pączka! Po prostu nie wypada inaczej! Tego dnia nie odmawiamy sobie przyjemności i słodkich przekąsek. Przeważnie w każdym domu królują pączki i faworki. Pączki nazywano pampuchami i smażyło je w głębokim tłuszczu, najczęściej na smalcu. Podawano je na słodko, ale obficie doprawiano skwarkami. Pierwsze pączki były znacznie twardsze od dzisiejszych, gdyż robiono je ze zbitego ciasta, bez drożdży. Do środka niektórych wypieków wkładano też orzechy lub migdały, a osoba, która natrafiła na pączka z dodatkiem, miała zapewnione szczęście i dostatek przez najbliższy rok. Według jednego z przesądów, jeśli ktoś w tłusty czwartek nie zje ani jednego pączka, nie będzie mu się wiodło przez najbliższy rok i szczęście go ominie! Jak sama nazwa wskazuje, tłusty czwartek ma być tłusty, a symbolem tego dnia stały się pączki...

Tak więc pączek w dłoń i smacznego!



Wyszukała: Andżelika Lubojańska

Walentynkowe życzenia!

Od początku znajomości
w moim sercu stale gościysz
I zostaniesz tam do końca,
bo to rzecz nieustająca.

Tyle lat minęło już,
a ja wciąż z Tobą jestem tu.

Chcę złożyć Ci życzenia,
żeby spełniły się Twe marze-
nia.

W Dniu Zakochanych przyjmij
życzenia:
miłości, nadziei i marzeń speł-
nienia.

Walentynka Twoja serce wy-
syła

pełne dobra i życzliwości
myśli przesyła!

W dniu świętego Walentego
Nic nie może dziać się złego,
Nikt nie może się dziś zło-
ścić,
Bo dziś nadszedł dzień miło-
ści!

Julia Jeziorna

Relaks z lekturą

14.02.2020

Kochany pamiętniku!

Dzisiaj Walentynki, to jeden z tych dni w roku, kiedy wstajemy pełni radości i nadziei na to, że spotka nas dzisiaj coś miłego. Ja także obudziłam się pełna entuzjazmu, z uśmiechem na twarzy. Jak co roku mieliśmy w szkole wrzucać do skrzynki kartki walentynkowe dla osób, które darzymy sympatią. Byłam ciekawa czy dostanę jakąś walentynkę. Jakież było moje zdziwienie, kiedy okazało się, że dostałam aż siedem kartek i zostałam „Królową Walentynek”. Nie sądziłam, że w tym dniu spotka mnie jeszcze jedna niespodzianka, po powrocie ze szkoły znalazłam w plecaku czekoladki w kształcie serca. To był wspaniały dzień!

Do następnego wpisu!



Maja

Wiktorija Olbrych "Miłość to czary"

Dawno temu żyła sobie królowa, która pragnęła mieć córkę. Było jej smutno, ponieważ wszyscy w królestwie zostawali rodzicami, a ona nie.

Minęło kilka lat, aż urodziła się mała księżniczka o imieniu Mary. Wszyscy ucieszyli się z tej nowiny, więc parę miesięcy później wyprawiono radosne przyjęcie na cześć dziewczynki. Cały dwór darował jej śliczne prezenty tylko zła czarownica, która wcale nie była zaproszona na uroczystość, rzuciła na Mary czar, przez którego nikt nie potrafił się w niej zakochać. Niewiele lat potem, dziewczyna skończyła 14 lat. Była piękną i o dobrym sercu księżniczką.

Pewnego dnia Mary, która przez cały czas nie mogła wychodzić poza dwór, wymknęła się na spacer, na targowisko. Było tam mnóstwo straganów, w których były same pyszności. Podeszła do jednego z nich, aby kupić jabłko. Pani, która sprzedawała te owoce, od razu rozpoznała dziewczynę, ponieważ to była zła czarownica, która rzuciła czar na Mary, kiedy była mała. Od kilku lat knuła plan na to, by zatruć dziewczynę. Księżniczka podeszła do straganu i poprosiła o jabłko. Rena (bo tak miała na imię czarownica) podała jej zaklęte jabłko. Mary wzięła je i wracała do zamku. Szła kilka minut, ponieważ królestwo znajdowało niedaleko miasteczka. Gdy weszła za bramy, niespodziewanie upadła na chodnik. Całe miasto oraz dwór rozpaczkał, bo nie wiadomo było, co stało się dziewczynie. Lekarze nie wiedzieli co jej jest, więc nikt nic nie potrafił zaradzić.

Minęło kilka miesięcy. W królestwie, które znajdowało się za miasteczkiem, mieszkał król, który miał syna w wieku Mary. Gdy tylko Walenty (syn króla w sąsiednim królestwie) dowiedział się o śpiączce królowej, gdyż nie można było tego określić w inny sposób, od razu przyjechał na rumaku do grodu. Kiedy zobaczył dziewczynę, leżącą w szklanej trumnie, o mało nie popłakał się z tego straszego widoku. Również, gdy ujrzał piękną królowę, od razu się w niej zakochał. Odkrył przezroczyste wieko i pocałował Mary.

Czar prysł. Księżniczka obudziła się z promiennym uśmiechem, z czego wszyscy się bardzo ucieszyli. Parę lat po tym Mary oraz Walenty wzięli huczny ślub. Królowa nazwała ten dzień Walentynkami. Od tego czasu całe królestwo wraz z księżniczką i księciem, żyli długo i szczęśliwie.